

Sygn. akt I C 1813/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Ratajczyk

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Podkocka

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy P. z siedzibą w P.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powódki J. P. na rzecz pozwanej Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy P. z siedzibą w P. kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Krzysztof Ratajczyk

UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła przeciwko Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy P. z siedzibą w P. o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz: kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem naruszenia praw autorskich osobistych, kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem naruszenia autorskich praw majątkowych oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwana bezprawnie, bez jej zgody, wykorzystwała fotografię jej autorstwa, która przedstawia postać poety C. M., jako element treści zaproszenia na zorganizowany przez pozwaną wykład pod nazwą „M. znany i nieznany”. Zaproszenie to zostało rozpowszechnione m.in. na różnych stronach internetowych lokalnych mediów, m.in. (...) Jako podstawę roszczenia powódka wskazała przepisy art. 79 ust. 1 pkt 3) lit.b), 78 ust.1 w zw. z art. 16 pkt 1), 2) i 3) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. z 2006 r., Nr 90, poz. 631, ze zm.) /k. 2-10/.

W odpowiedzi na pozew pozwana Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy P. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwana podniosła brak legitymacji procesowej czynnej powódki, która nie wykazała swojego autorstwa przedmiotowego zdjęcia. Pozwana wyjaśniła użycie zdjęcia z wizerunkiem C. M. powołując się na treść art. 27 i 28 pkt 1) ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ponadto podniosła, że powódka dopuściła się naruszenia art. 5 k.c., gdyż zataiła autorstwo fotografii w celu wymuszenia zawyżonego wynagrodzenia za jednorazowe wykorzystanie zdjęcia /k. 84-87/.

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2015 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska, z tym że pełnomocnik powódki sprostował oczywistą omyłkę pisarską w petitum pozwu w ten sposób, iż powódka domagała się z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych kwoty 13.000 zł w miejsce wskazanej kwoty 12.000 zł /skrócony protokół – k. 141-142, nagranie 00:02:34-00:03:40 płyta DVD – k. 143/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka J. P. jest fotografem o wieloletnim dorobku artystycznym. Jej twórczość i umiejętności zawodowe cieszą się uznaniem w branży fotograficznej. Powódka specjalizuje się w fotografii portretowej. Fotografowała powszechnie znane osoby m.in. z dziedziny kultury i sztuki, w tym poetę C. M., który bezterminowo udzielił jej pisemnej zgody na rozpowszechnianie jego wizerunku na wykonywanych przez nią fotografiach o charakterze artystycznym i reporterskim w celu prezentacji jego osoby lub jego twórczości albo twórczości powódki. Swoją twórczość fotograficzną powódka prezentuje w formie wystaw fotograficznych, wydawanych albumów książkowych i publikacji prasowych oraz na stronie internetowej www.judytapapp.com. Za pośrednictwem tej strony powódka udostępnia swoje zdjęcia zawierając umowy licencyjne na wykorzystanie określonych fotografii. **(dowód: oświadczenie C. M. z 02.04.2003 r. – k. 17, oświadczenie A. K. z 25.06.2013 r. – k. 18, informacje o twórczości powódki i korespondencja powódki dotycząca jej twórczości – k. 16, 19-24, cennik zdjęć – k. 25, umowy licencyjne – k. 26-71, 121-127, 130-139, ugoda z 16.09.2014 r. – k.128-129)**

Pozwana Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy P. z siedzibą w P. jest samorządową instytucją kultury, której celem jest zapewnienie obsługi bibliotecznej mieszkańców miasta i gminy P., rozwoju i zaspokajania ich potrzeb edukacyjnych, czytelniczych i informacyjnych, a także upowszechnienie wiedzy, nauki i kultury. Do podstawowych zadań pozwanej należy m.in. popularyzacja książki i czytelnictwa. Od 2004 r. dyrektorem Biblioteki Publicznej w P. jest E. M.. **(dowód: zeznania w charakterze strony pozwanej E. M. nagranie 00:22:09-00:32:58 płyta DVD – k. 143, zaświadczenie z 01.10.2014 r. – k. 89, uchwała Rady Miejskiej w P. z 20.12.2012 r. – k. 90, statut pozwanej biblioteki – k. 91-94)**

W ramach obchodzonego w 2011 r. Roku C. M. pozwana zaplanowała na dzień 16 lutego 2011 r. wykład pt. „M. znany i nieznan”, który miała wygłosić prof. B. S.. Wykład został zorganizowany w celu edukacyjnym, służącym upowszechnianiu wiedzy na temat poety i był całkowicie niekomercyjny. Przed wykładem była zaplanowana wystawa książek autorstwa C. M.. Wstęp na wykład był wolny, niebiletowany. Pracownicy pozwanej przeprowadzili kampanię informacyjną dotyczącą wykładu za pośrednictwem strony internetowej biblioteki oraz pisemnych zaproszeń skierowanych do władz lokalnych i mediów. Na egzemplarzu każdego z pisemnych zaproszeń nad słowem „Zaproszenie” zostało zamieszczone zdjęcie przedstawiające portret poety, które zostało nieznacznie skadrowane dla potrzeb tego dokumentu. Zdjęcie zostało zamieszczone w celu ukazania wizerunku poety. B. B., pracownik pozwanej przygotowujący pisemne zaproszenie, pobrał zdjęcie z wyszukiwarki (...) gdzie po wpisaniu hasła „C. M.” ukazały się wyniki dla tego hasła przedmiotowego. Zdjęcie wykorzystane w zaproszeniu było umieszczone w wielu źródłach zarówno na stronach polskojęzycznych jak i zagranicznych. B. B. dokonując wyboru zdjęcia zwrócił uwagę na to, czy nie ma na nim oznaczenia w postaci znaków wodnych, a po pobraniu zdjęcia sprawdził czy zawiera ono tzw. metadane, z których można by było określić właściciela. Przedmiotowy plik zdjęciowy nie zawierał żadnych informacji na temat autorstwa fotografii. Przedmiotowe zdjęcie, zamieszczone na stronie internetowej, nie zawierało również oznaczenia autora imieniem i nazwiskiem. B. B. nie występował do właściciela domeny internetowej, na której zamieszczone było zdjęcie o wskazanie osoby, której przysługują prawa autorskie do zdjęcia. Nikt z pracowników pozwanej nie wiedział, że wizerunek C. M. na zdjęciu może być objęty ochroną wynikającą z prawa autorskiego. Jedno z pisemnych zaproszeń opatrzonych przedmiotowym zdjęciem poety zostało przekazane redaktorowi z portalu informacyjnego (...). Na tym portalu ukazała się informacja o wykładzie zobrazowana zeskanowaną pierwszą stroną zaproszenia ze zdjęciem C. M.. Zamieszczenie na przedmiotowej stronie internetowej zaproszenia nie nastąpiło z inicjatywy pozwanej ani na jej życzenie. **(dowód: zeznania w charakterze strony pozwanej E. M. nagranie 00:22:09-00:32:58 płyta DVD – k. 143, zeznania świadka B. B. nagranie 00:06:33-00:21:55 płyta DVD – k. 143, wydruki ze strony internetowej (...)- k. 14-15)**

Powódka w piśmie z dnia 1 lipca 2014 r. wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 18.500 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11 lipca 2014 r. wobec naruszenia przez pozwaną autorskich praw majątkowych oraz osobistych powódki przez zamieszczenie w treści zaproszenia na wykład pt. „M. znany i nieznany” fotografii przedstawiającej C. M. będącej jej autorstwa. Następnie w piśmie z dnia 21 października 2014 r. powódka ponowiła wezwanie do zapłaty o treści jak w piśmie z dnia 1 lipca 2014 r. zastrzegając, że w przypadku braku dobrowolnej zapłaty do dnia 29 października 2014 r., wystąpi przeciwko pozwanej na drogę sądową. **(dowód: wezwanie do zapłaty z 01.07.2014 r. z potwierdzeniem odbioru przesyłki – k. 72-74, wezwanie do zapłaty z 21.10.2014 r. z potwierdzeniem nadania przesyłki – k. 75-77)**

Pozwana odmówiła zapłaty żądanej przez powódkę kwoty 18.500 zł wskazując, że jej działanie mieściło się w ramach dozwolonego użytku, ponieważ zdjęcie zostało wykorzystane w celach edukacyjnych i niekomercyjnych oraz brak jest dowodów, że to powódka jest jego autorem. **(dowód: zeznania w charakterze strony pozwanej E. M. nagranie 00:22:09-00:32:58 płyta DVD – k. 143)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone przez strony dokumenty oraz zeznania strony pozwanej i świadka B. B.. Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z zeznań niesprecyzowanego personalnie świadka na okoliczność rozpowszechniania zdjęcia C. M. na stronie internetowej(...) uznając, że zmierza on do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania w sprawie, a fakt odnośnie tej okoliczności został wykazany przedłożonym do akt sprawy wydrukiem ze strony internetowej (...)(k. 14-15).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezsporny jest fakt, że pozwana zamieściła w treści pisemnego zaproszenia na wykład pt. „M. znany i nieznany” fotografię przedstawiającą wizerunek C. M.. Strony odmiennie interpretują skutki prawne tej czynności. Powódka uznaje takie działanie za bezprawne i zawinione, dlatego domaga się od pozwanej zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Natomiast pozwana tłumacząc swoje działanie powołuje się na dozwolony użytek rozpowszechnionego utworu w celach dydaktycznych i niekomercyjnych. Pozwana zarzuciła powódce, że nie wykazała swojego autorstwa przedmiotowego zdjęcia, gdyż w momencie jego pobierania ze strony internetowej nie było ono w żaden sposób zabezpieczone i nie znajdowało się przy nim żadne zastrzeżenie graficzne bądź pisemne dotyczące praw do zamieszczonego zdjęcia. Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. z 2006 r., Nr 90, poz. 631, ze zm.) przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. W katalogu utworów będących przedmiotem prawa autorskiego są utwory fotograficzne (art. 1 ust. 2 pkt 3 w/w ustawy). Ochrona twórcy przysługuje niezależnie od spełnienia jakiegokolwiek formalności (art. 1 ust. 4 ustawy), ponieważ stworzenie utworu jest czynnością faktyczną. O tym czy dane dzieło jest utworem w rozumieniu cytowanej ustawy nie decyduje wola strona, lecz ustalenia faktyczne. W przypadku utworów fotograficznych istnieje szczególnie wiele elementów, które mogą przesądzić o ich twórczym charakterze. Za utwór fotograficzny można uznać „świadomy moment fotografowania, punktu widzenia, kompozycji obrazu (kadrowania), oświetlenia, ustalenia głębi, ostrości i perspektywy, zastosowania efektów specjalnych oraz zabiegi zmierzające do nadania fotografii określonego charakteru (zob. wyrok SN w 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003, Nr 11, poz. 150). W myśl art. 16 cytowanej ustawy autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: autorstwa utworu; oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo; nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności; nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Z kolei art. 17 w/w ustawy stanowi, że twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Powódka powołując się na powyższe przepisy domaga się ochrony swoich praw autorskiego osobistych i majątkowych w stosunku do zdjęcia wykorzystanego przez pozwaną. Jako podstawę swojego roszczenia wskazuje art. 78 i 79 cytowanej ustawy. Zgodnie z art. 78 ust. 1 cytowanej ustawy twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby

osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Natomiast art. 79 ust. 1 cytowanej ustawy stanowi, iż uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: 1) zaniechania naruszenia; 2) usunięcia skutków naruszenia; 3) naprawienia wyrządzonej szkody: a) na zasadach ogólnych albo b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu; 4) wydania uzyskanych korzyści.

Z ust. 2 tego przepisu wynika, że niezależnie od roszczeń, określonych w ust. 1, uprawniony może się domagać:

1) jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd;

2) zapłaty przez osobę, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, odpowiedniej sumy pieniężnej, nie niższej niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia, na rzecz Funduszu Promocji Twórczości, gdy naruszenie jest zawinione i zostało dokonane w ramach działalności gospodarczej wykonywanej w cudzym albo we własnym imieniu, choćby na cudzy rachunek.

Sąd może nakazać osobie, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, na jej wniosek i za zgodą uprawnionego, w przypadku gdy naruszenie jest niezawinione, zapłatę stosownej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego, jeżeli zaniechanie naruszenia lub usunięcie skutków naruszenia byłoby dla osoby naruszającej niewspółmiernie dotkliwe (art. 79 ust.3 ustawy). Jak wynika z powyższych przepisów ochrona prawna przysługuje twórcy, którego prawa autorskie zarówno osobiste jak i majątkowe zostały zagrożone bądź naruszone, niezależnie od tego czy dany utwór został w odpowiedni sposób zindywidualizowany czy też nie. Art. 8 ust 2 cytowanej ustawy zawiera domniemanie ułatwiające identyfikację twórcy utworu. Zgodnie z tym przepisem, domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczniło na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu.

Powyższe domniemanie odnosi się wyłącznie do konkretnego utworu, który został w odpowiedni sposób oznaczony lub z rozpowszechnianiem którego związane nazwisko twórcy. W przypadku utworu rozpowszechnionego bez oznaczenia jego autora osoba powołująca się na domniemanie swojego autorstwa musi wykazać swoje autorstwo. Domniemanie autorstwa może być dowodzone przy wykorzystaniu wszelkich dopuszczalnych środków dowodowych (por. komentarz do art. 8 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych aut. D. Flisaka [w:] Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. pod red. nauk. D. Flisaka, Lex 2015). Przekładając powyższe rozważania na ustalenia poczynione w sprawie należy stwierdzić, że powódka nie wykazała, iż zdjęcie zamieszczone na zaproszeniu pozwanej jest jej autorstwa. Wprawdzie powódka załączyła do pozwu wydruk ze swojej strony internetowej, na której zostały umieszczone fotografie z wizerunkiem C. M., ale żadne z nich nie zawiera oznaczenia jednoznacznie wskazującego na autorstwo powódki. Sam fakt umieszczenia fotografii na stronie internetowej nie świadczy o posiadanych prawach autorskich. Doświadczenie życiowe wskazuje, że każdy posiadacz strony internetowej może umieścić na niej zdjęcia dowolnej treści niezależnie od przysługujących mu praw. Okoliczność, że powódka miała prawo utrwalić wizerunek poety, a także to, że jest autorem wielu jego zdjęć czy też posiada wydane przez siebie albumy fotograficzne poświęcone poecie, nie dowodzi jeszcze, że jest ona autorem zdjęcia będącego przedmiotem sporu albo przysługuje jej prawo autorskie majątkowe nabyte z innego tytułu. O autorstwie powódki nie świadczą również przedłożone przez nią umowy licencyjne i zawarte ugody dotyczące wykorzystania fotografii, gdyż nie wynika z nich autorstwo powódki do spornego zdjęcia. Zeznający w sprawie pracownik pozwanej B. B. wyraźnie stwierdził, że zdjęcie wykorzystane na zaproszeniu wyszukał za pomocą wyszukiwarki (...), gdzie było umieszczone w wielu źródłach i nie zawierało znaków wodnych oraz tzw. metadanych wskazujących autora zdjęcia bądź innego uprawnionego z tytułu praw autorskich.

Zarówno z zeznań świadka B. B. jak i E. M. występującej w sprawie w charakterze strony pozwanej wynika, że żaden z pracowników pozwanej biblioteki nie wiedział, że wizerunek poety C. M. jest chroniony prawem autorskim i powódka jest beneficjentem tych praw. Wymaga podkreślenia, że powódka nie była jedynym fotografem C. M., a okoliczność, że wykonała wiele jego zdjęć, które były publicznie wystawiane oraz ukazały się w publikacjach wydawniczych, nie świadczy o powszechności tej wiedzy wśród społeczeństwa. Wobec tego to na powódce, będącej profesjonalnym fotografem o dużym dorobku artystycznym, spoczywa obowiązek dbałości o własne interesy poprzez zabezpieczenie swoich utworów w ten sposób, aby jej autorstwo i przysługujące jej z tego tytułu prawa nie budziły jakichkolwiek wątpliwości. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że powódka świadomie wykorzystuje brak jednoznacznej i wyraźnej informacji o swoim autorstwie utworów fotograficznych zamieszczonych w Internecie, które nie są dostatecznie zabezpieczone technicznie przed rozpowszechnianiem bez jej wiedzy i zgody, co można oceniać w kategorii nadużycia prawa podmiotowego z art. 5 k.c. Skoro bowiem powódka zdecydowała się na upublicznianie fotografii jej autorstwa bez opisanego każdorazowo każdego zdjęcia swoim imieniem i nazwiskiem, czyli anonimowo, to powinna chociażby dołożyć należytej staranności w zabezpieczeniu tych zdjęć przed niekontrolowanym powielaniem.

Zdaniem Sądu powódka nie wykazała przysługujących jej praw autorskich do zdjęcia objętego sporem, a wobec tego nie posiada legitymacji czynnej w niniejszej sprawie i nie może dochodzić swoich praw na podstawie art. 78 i 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W tym miejscu niezależnie od powyższych ustaleń faktycznych i prawnych trzeba stwierdzić, że gdyby nawet powódka wykazała swoje prawa autorskie do spornego zdjęcia, to działalnie pozwanej nie było bezprawne, ponieważ mieściło się w ramach dozwolonego użytku opisanego w art. 27 w/w ustawy. W myśl tego przepisu instytucje naukowe i oświatowe mogą, w celach dydaktycznych lub prowadzenia własnych badań, korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz sporządzać w tym celu egzemplarze fragmentów rozpowszechnionego utworu. Przepis ten przewiduje możliwość wykorzystania danego utworu na tzw. dozwolony użytek publiczny. Wskazać należy, iż dozwolony użytek opisany w art. 27 w/w ustawy stanowi wyłączenie monopolu autorskiego, w związku z czym możliwe jest korzystanie z utworu bez zgody autora i bez wypłacania mu stosownego wynagrodzenia. Zapewnia on korzystanie z rozpowszechnionego utworu, bez naruszenia przysługujących twórcy praw dla zaspokajania ogólnospołecznych potrzeb edukacyjnych lub naukowych.

Przesłanką legalizującą korzystanie z utworów jest realizacja następujących celów: dydaktycznego lub prowadzenia własnych badań, przy czym korzystanie może odnosić się do jednego z nich lub służyć realizacji obydwu. W instytucjach oświatowych będzie przeważał cel dydaktyczny wykorzystania utworu (zob. komentarz do art. 27 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych aut. S. Stanisławskiej – Kloc [w:] Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. pod red. nauk. D. Flisaka, Lex 2015). Nie budzi żadnych wątpliwości, że pozwana w niniejszej sprawie Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy P. z siedzibą w P. stanowi instytucję oświatową, która nie jest nastawiona na osiągnięcie zysków, a jednym z jej zadań jest upowszechnianie wiedzy, nauki i kultury poprzez m.in. popularyzację książki i czytelnictwa (§ 5 i 6 statutu biblioteki – k. 91 akt). Wskazać bowiem należy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (j.t. Dz.U. z 2012 r., poz. 642), że biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe oraz służą zachowaniu dziedzictwa narodowego. Biblioteki organizują i zapewniają dostęp do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej oraz światowej. Do zadań bibliotek może należeć prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, naukowo-badawczej, wydawniczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno-metodycznej (art. 4 ust. 2 ustawy o bibliotekach).

Jak wykazało niniejsze postępowanie pozwana wykorzystwała zdjęcie z wizerunkiem C. M. w kampanii informacyjnej skierowanej do lokalnej społeczności, na rzecz której działa na terenie gminy i miasta P.. Pozwana była organizatorem wykładu propagującego osobę i twórczość poety w roku 2011 ogłoszonym przez Sejm RP- Rokiem C. M.. Wykład wygłoszony przez prof. B. S. został poprzedzony wystawą dzieł poety z księgozbioru pozwanej. Spotkanie to było nieodpłatne, niebiletowane, skierowane do nieograniczonej liczby mieszkańców gminy i miasta P., którzy byli zainteresowani bliższym poznaniem sylwetki i poezji polskiego noblisty. Niewątpliwie opisywane spotkanie nie miało celu komercyjnego i reklamującego pozwaną, lecz w ten sposób pozwana realizowała swój statutowy cel edukacyjny –

upowszechnienie czytelnictwa poezji C. M.. Powyższe okoliczności wskazują, że działalnie pozwanej spełniało kryteria dozwolonego użytku z art. 27 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Odnosnie zarzutu powódki dotyczącego ingerencji w jej utwór poprzez kadrowanie zdjęcia, to zdaniem Sądu gdyby nawet przyjąć, że sporne zdjęcie jest jej autorstwa, to należy zgodzić się z poglądem doktryny, iż niektóre postacie wykorzystania utworów na podstawie przepisów instytucji dozwolonego użytku możliwe są tylko przy wprowadzeniu pewnych zmian, koniecznych choćby ze względu na zastosowaną technikę. Sfotografowanie obrazu może oczywiście nie oddawać jego barw; powszechne są zmiany dotyczące wielkości (...) Należy więc przyjąć, że dopuszczalne są zmiany absolutnie konieczne do tego, aby można było skorzystać z danej formy dozwolonego użytku. Chodzić może o konieczność techniczną, artystyczną, związaną z opracowaniem utworu (zob. komentarz do art. 34 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych aut. S. Stanisławskiej – Kloc [w:] Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz. pod red. nauk. D. Flisaka, Lex 2015). W ocenie Sądu ingerencja pracownika pozwanej w sporne zdjęcie nie spowodowała zmiany jego artystycznego wyrazu. Zdjęcie umieszczone na pisemnym zaproszeniu nadal zawierało wizerunek C. M., który został zmniejszony do popiersia poety w półzbliżeniu. Takie wykadrowanie zdjęcia było uzasadnione ze względu na techniczne wymiary zaproszenia. Należy podkreślić, że pozwana nie miała wpływu na fakt, że przedmiotowe zaproszenie po przeskanowaniu zostało umieszczone na stronie internetowej (...) Doszło w ten sposób do rozpowszechnienia przedmiotowego zdjęcia z wizerunkiem C. M., ale jak już wcześniej wskazano powódka nie wykazała do niego swoich praw autorskich, dlatego zdaniem Sądu działanie pozwanej nie naruszyło żadnego słusznego interesu powódki również w tym zakresie.

Reasumując powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne roszczenie powódki jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu jak orzeczono w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie drugim sentencji wyroku Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. obciążając powódkę zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej, które ustalono na podstawie § 6 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).

SSO Krzysztof Ratajczyk